

Apel do rządu: pilnie zmienić ustawę śmieciową

PAP 16-05-2014

Samorządowcy chcą odstąpienia od obligatoryjnych przetargów na odbiór odpadów - takich zmian w tzw. ustawie śmieciowej domaga się Związek Gmin Wiejskich RP. Stanowisko w tej sprawie przyjęto na zakończonym w piątek w Poznaniu zgromadzeniu ogólnym Związku.



Od 1 lipca 2013 r., zgodnie z tzw. ustawą śmieciową, obowiązek gospodarki odpadami komunalnymi przejęły gminy. Samorzady miały 1,5 roku na przygotowanie się do nowego systemu - na przeprowadzenie przetargów na odbiór śmieci, wprowadzenie nowych opłat śmieciowych, zebranie deklaracji od właścicieli nieruchomości.

Gminy chcą mieć jednak swobodę w organizacji systemu zbiórki i segregacji odpadów oraz ustaleniu metod i stawek za

odbiór odpadów. Wójtowie i burmistrzowie oczekują, że ustawa zostanie zmieniona przed przypadającymi jesienią wyborami samorządowymi, aby dyskusja na ten temat nie zbiegła się z kampanią. Jak mówił podczas zakończonego w piątek dwudniowego posiedzenia przewodniczący związku Mariusz Poznański, wprowadzone rozwiązania są niezrozumiałe dla społeczeństwa.

Czytaj też: **Wiejskie gminy chciałyby dostać więcej funduszy na lata 2014-2020**

"Rząd nie chciał się zgodzić na zlecenie wywozu spółkom, które są całkowicie własnością gmin. **Wiele samorządów zaciągnęło kredyty, wzięło pieniądze z UE, pobudowało sortownie - to wszystko teraz stoi, a długi trzeba spłacać**" - dodał Poznański.

Samorzady oczekują przede wszystkim uporządkowania sytuacji. "Na rynku nie mogą rządzić firmy, które są w zмовie, ale czysta cena" - dodał Poznański.

Zgromadzenie ogólne poświęcone było również problemom oświaty, subwencji środowiskowej, dyrektywie wodnej, nowemu rozdania funduszy unijnych. Związek chce zabiegać o wprowadzenie subwencji środowiskowej. Miałyby ona zrekompensować gminom ograniczenia związane z terenami chronionymi.

"W Sejmie od września 2012 roku zamrożony jest obywatelski projekt ustawy w sprawie subwencji dla gmin, które mają na swoim terenie obszary chronione, takie jak: parki krajobrazowe, puszcze, etc." - wymieniał przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP.

Gminy miałyby otrzymywać rekompensatę na wzór stref ekonomicznych. Jej wysokość wynosiłaby ok. 200 zł za hektar i była zależna od stopnia ochrony danego terenu. Związek zwraca uwagę, że obciążenie budżetu państwa z tego tytułu wynosiłoby ok. 600 mln zł w skali kraju.

W kwietniu 2013 roku do Sejmu wpłynął projekt ustawy dotyczącej subwencji autorstwa PSL. "Projekt PSL dotyczy tylko gmin, których ponad 50 proc. stanowią obszary chronione. Uważamy, że nasz algorytm jest lepszy" - powiedział Poznański.

Ponadto, zdaniem samorządowców, **rozwiązania proponowane w związku z nowym wieloletnim budżetem UE, nie pozwolą na podniesienie poziomu rozwoju obszarów wiejskich i spowodują powiększenie się dysproporcji między wsią a miastem.**

"40 proc. populacji Rzeczypospolitej Polskiej, czyli ok. 15,3 mln osób zamieszkuje aktualnie obszary wiejskie i zapewnienie tym obywatelom jakości życia adekwatnej do występującej w miastach jest obowiązkiem zarówno samorządów terytorialnych, jak i rządu oraz parlamentu RP" - czytamy w stanowisku Związku.

Gminom nie podoba się, że na rozwój wsi w ramach Program Rozwoju Obszarów Wiejskich przeznaczono 9,9 proc. ogółu środków przewidzianych w II filarze Wspólnej Polityki Rolnej. Związek sygnalizuje, że fundusze w wysokości 848 mln euro przewidziane na całą, siedmioletnią perspektywę finansową są niewystarczające dla odwrócenia tendencji rozwarstwiania poziomu życia na wsi i w miastach.

Związek Gmin Wiejskich RP liczy 542 gminy, to największa organizacja samorządu terytorialnego w Polsce. Funkcjonuje od 19 lat.

